

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 20. lutego. Jego c. k. Apostolska Mość raczył do Jego Excelencyi pana ministra spraw wewnętrznych wydać następujące własnoręczne pismo.

„Kochany Baronie Bach! Doszło do wiadomości Mojej, że na cześć zbliżającego się tak dla Mnie jak i dla Moich ludów pełnego radości i nadziei zdarzenia zamierzono wyprawiać publiczne oświetlenia i inne uroczystości.

Jestem zupełnie przekonany o szczerem współczuciu Moich wiernych poddanych przy tej sposobności. Dla istniejącej jednak drożyzny jest i tą razą Mojem życzeniem, ażeby zamiast kosztownych festynów ofiarowano raczej szczerobliwe dary dla ubogich i cierpiących niedostatek, gdyż w czynach dobroczynności będę widział najpiękniejszy wyraz miłości i lojalnych uczuć Moich wiernych poddanych.

To życzenie Moje chciej pan publicznie ogłosić.

Wiedeń, 15. lutego 1855.

Franciszek Józef, m. p.

Sprawy krajowe.

Kraków, 15. lutego. W Wielkiem Księstwie Krakowskiem załatwiły trzy komisye okręgowe uwolnienia od ciężarów gruntowych od końca stycznia 1855 r. 185 meldunków względem powinności od gruntów chłopskich co do 157 gmin i części gmin.

W gminach tych uwolniono 7375 obowiązków z kapitałem indemnizacyjnym w sumie 1,434,486 złr. 15 kr., przyzem wydano 165 wyroków dla gmin z indywidualnem obliczeniem kwot indemnizacyjnych.

Tytułem zaległości przyznano uprawnionym, a mianowicie: za czas od 1. lipca 1847 do 15. maja 1848 r. 1795 złr. 50²/₈ kr.; a za czas od 16. maja po koniec października 1848 r. 32,868 złr. 39³/₈ kr.; następnie załatwiły te komisye w tym samym czasie 303 meldunków względem zreluować się mających powinności co do 156 gmin i części gmin. W gminach tych uwolniono od ciężarów 2796 obowiązków. — Kapitał indemnizacyjny wynosi 334,599 złr. 52⁴/₈ kr., z czego przypada na kraj 419 złr. 15 kr., a na zobowiązanych 334,180 złr. 37¹/₈ kr. Przyzem wydano 2288 indywidualnych wyroków i 228 głównych wykazów.

Eruowana zaległość dziesięciny wynosi 10,619 złr. 5⁵/₈ kr. m. k.

W Krakowskiem terytorjum administracyjnem zweryfikowały okręgowe komisye uwolnienia od ciężarów gruntowych od końca stycznia 1855 r. 1115 meldunków z 38,764 pozycjami meldunkowemi. — Całkiem załatwiono 284 meldunków względem powinności poddańczych w 283 gminach i częściach gmin. W gminach tych uwolniono od ciężarów 11,294 obowiązków z kapitałem indemnizacyjnym w sumie 184 złr. 30²/₈ kr., a tytułem restancyi wykazano za czas od 1. listopada 1847 do 15. maja 1848 r. 4999 złr. 8⁵/₈ kr., a za czas od 16. maja 1848 po koniec października 1848 r. 48,568 złr. 36¹/₈ kr. Przyzem wydano 300 wyroków dla gmin i 48 głównych wykazów.

Następnie załatwiły te c. k. komisye okręgowe w tym samym czasie 113 meldunków względem zniesionych za słusznem wynagrodzeniem ciężarów w 99 gminach i częściach gmin, i uwolniły w tych gminach 799 obowiązków od ciężarów; odośny kapitał indemnizacyjny wynosi 49,227 złr. 47⁴/₈ kr. i przypada na obowiązków. — W zaległościach dziesięciny wykazano 8251 złr. 36¹/₈ kr. Przyzem wydano 575 indywidualnych wyroków, 495 specjalnych wykazów względem zaległości dziesięciny i 113 głównych wykazów.

W ogóle uwolniono przeto w terytorjum administracyjnem Krakowskiem 18,669 obowiązków ze zniesionemi za słusznem wynagrodzeniem ciężarami i z kapitałem w sumie 3,571,988 złr. 25 kr. i 3595 obowiązków z zreluowanemi ciężarami i z kapitałem relui-

cyjnym w kwocie 383,827 złr. 40 kr. C. k. komisye ministeryalne uwolnienia od ciężarów gruntowych przyzwoliły po koniec stycznia 1855 r.

a) z zastrzeżeniem sądowego przyznania tytułem zaliczek kapitałowych 3,727,200 złr. i

b) tytułem zaliczek rent w obligacjach długu państwa 3,508,580 złr.

Cała więc indemnizacyja częścią ze strony c. k. komisji okręgowych na rzecz uprawnionych wykazana, częścią ze strony c. k. komisji ministeryalnych tytułem zaliczek przyzwolona wynosi 11,191,586 złr. 5 kr.

Nakoniec przyzwoliły c. k. komisye ministeryalne uprawnionym tytułem indemnizacyi i kapitałów relucyjnych z zastrzeżeniem przyznania sądowego 2,190,680 złr. 12³/₈ kr., następnie tytułem restancyi za czas od 1. lipca i względnie od 1. listopada 1847 aż do 15. maja 1848 r. 4672 złr. 22⁶/₈ kr., a za czas od 16. maja po koniec października 1848 r. 46,070 złr. 16¹/₈ kr., następnie tytułem restancyi dziesięciny 6696 złr. 56¹/₈ kr.

C. k. dyrekcye funduszu indemnizacyjnego zaasygnowały tytułem kapitałów i zaliczek rent, tudzież zlikwidowanych restancyi rent po koniec stycznia 1855 w c. k. kasach funduszu indemnizacyjnego 3,915,600 złr. w 6443 obligacjach długu państwa, a kasy wypłaciły na to stronom w 5834 obligacjach długu sumę 3,627,350 złr.

Ameryka.

(Wyspy Gallopagos i Amerykanie.)

Republiki Ameryki południowej znajdują się teraz z wyjątkiem Chili w stanie największego zamieszania. Walka ras i mieszańców stronniectw politycznych i żołnierstwa z rzemiosła rozpalila się teraz mocniej niż kiedykolwiek przedtem. Prawny, spokojny rząd zdaje się tam być niepodobieństwem, a powodem są nieustalone jeszcze potąd wewnętrzne składy i ustawy tych od natury błogosławionych krajów. O porządnej ekonomii państwa wśród takich zamieszek nie można ani pomyśleć. Dlatego wszystkie rządy dziesięciu prowincyi Ameryki południowej, jako to: Wenezueli, Nowej Grenady, Ekuador, Boliwii, Peru, Chili, republiki Argentyńskiej, Uruguayu, Entre Rios, Paraguayu znajdują się ciągle w największym niedostatku finansów. Największą korzyść odnoszą z tego Amerykanie północni podobnie jak w Meksyku. I tak ostatnia poczta przywiozła nam wiadomość o zakupieniu grupy wyspy Gallopagos u rzeczypospolitej Ecuador. Północni Amerykanie mieli ją nabyć za trzy miliony dolarów. Jest to ich pierwsza posiadłość na południowym cichym Oceanie, a której zwierzchnictwo posiadać chcą amerykańscy Anglosasi, jak niegdyś posiadała Hiszpania. Ztamtąd prowadzi gościniec ku wyspom Przyjaźni i Australii. I w tem jest właściwy zamiar, dłaczego o posiadłość wysp Gallopagos Amerykanie się dobijają. Momentalna, choćby i bardzo znaczna korzyść mało ich nęci. Grupa tych wysp leży, jak wiadomo, pod równikiem, oddalona od stałego lądu 500—600 angielskich mil morskich, i składa się z pięciu większych wysp, z kilku małych ostrowów i z wielu skał o licznych doskonałych portach, które często odwiedzają łowcy wielorybów. Niedawno temu odkryto tu rozległe pola z nawozem guano, mające 30 angielskich mil długości, 2 szerokości a 110 stóp głębokości. Amerykanie poczynią tu wkrótce takie przyrządzenia, że je tak chętnie i tak często będą odwiedzać żeglarze cichego południowego Oceanu, jak to nastąpiło na północnych wyspach Sandwichskich. Kilka wojennych okrętów w Albezarle, która jest największą wyspą, może łatwo utrzymać na wodzy i w posłuszeństwie wszystkie naprzeciwko leżące okolice nadbrzeżne. Dla rozprężonego rządu w Ecuador miały Gallopagos tylko bardzo małą wartość; służyły mu za pewien rodzaj Botany-Bay na zbrodniarzy z Quito i Quazaquil.

Hiszpania.

(Smutny stan finansów. — Ubóstwo. — Kwestya religijna.)

Z Madrytu piszą z dnia 6. lutego do „*Indep. belge*“:

„Wczoraj wieczór nastawało wielu deputowanych na niezwłoczne przyjęcie przedłożonego właśnie projektu sprzedaży dóbr kościelnych, komunalnych i skarbowych; p. Madoz wolał jednak poddać go wprzód rozpoznaniu komisji, której mianowanie nastąpić ma dziś wieczór w biurach. Co zaś do reformy taryfy celnej, tedy pan Madoz zamierza przedłożyć projekt do ustawy, a Kortezy opierać się temu nie będą, zwłaszcza że Espartero zrobić chce z tego kwestyę gabinetową. — W Madrycie i po wszystkich większych miastach

wzmaga się niedostatek, drożyzna i żebractwo. Zebracy występują nieraz groźnie nawet, i stali się plagą nieznośną. Na prowincyi wydarzają się częste krytobójstwa; mianowicie zaś w Maladze popełniają bandy złoczyńców kradzieże i zabójstwa w dzień biały, a że władze tamtejsze nie mają prawie żadnej powagi, przeto uchodzi to złoczyńcom najczęściej bezkarnie. W Alicante zamordowało dwóch starszych z milicyi jednego z najbogatszych kupców tamtejszych“.

Ministryum ściągnęło z porządku dziennego, a zatem wyjęło i z-pod dyskusyi drugą podstawę nowej konstytucyi odnoszącą się do tak zwanej wolności wyznania religijnego. Cofnięcie to ma być tylko tymczasowe, lecz zdaje się, że J. M. Królowa sprzeciwiła się stanowczo temu postanowieniu.

(Abb. W. Z.)

(Sprawy w Kortezach. — Uznanie sankcyi królewskiej. — Sprawa reformy celnej. — Przedaż dóbr kościelnych. — Względy na konkordat. — Administracya zamorska.)

Na posiedzeniu Kortezów z 6go rozstrzygnięto po odejściu poczty kwestyę, czyli i wotowane już ustawy przedłożone być mają do sankcyi królewskiej, kiedy przyjęto już artykuł 16. konstytucyi, którym sankcyę tę uznano za powszechną zasadę. Minister finansów Madoz, a następnie i Espartero oświadczyli, że w razie oporu Kortezów w tej mierze musieliby ustąpić, że wolność byłaby zagrożona itd. Izba przychyliła się więc do tego żądania 187 głosami przeciw 9. Na posiedzeniu z 7go odrzekł minister finansów na zapytanie w sprawie zaproponowanej przez deputowanego Sanchez Silva reformy celnej, że rząd jest wprawdzie za reformą celną, ale za taką, któraby nie uwłaczała żadnym interesom i nie uszczuplała dochodów z wysp antylskich. — Jeden z dzienników szacuje wartość wystawionych na sprzedaż dóbr kościelnych, skarbowych i komunalnych na 4000 milionów realów (1000 milionów franków).

O posiedzeniu z 7go lutego dodać jeszcze należy, że prezydent oświadczył, jako J. M. Królowa robiąc użytek z przyznanego jej dniem wprzód przywileju nadała sankcyę królewską niektórym wotowanym już projektom do ustaw. Zgromadzenie zebrało się następnie w swych biurach dla mianowania komisyi mającej się zająć rozpoznaniem projektu do ustawy względem sprzedaży dóbr kościelnych, skarbowych i komunalnych. — Na posiedzeniu z 8go zbijał minister spraw zewnętrznych propozycyę względem uchylenia konkordatu, poczem sam wnioskodawca ją cofnął. Dalej rozprawiano nad szczególnymi artykułami konstytucyi i odrzucono dwie poprawki do artykułu o religii panującej, który brzmi: „W sprawie wolności wyznań stanowiąc mają zasady istnące w stołecznem mieście świata chrześcijańskiego“. Druga poprawka jest tej osnowy: „Prawo zabezpieczenia wolności wyznań i sumienia“. Za ostatnią poprawką było głosów 73, przeciw poprawce 139.

Do „*Independance Belge*“ piszą z **Madrytu** z 8. lutego: Rząd przedsięwziął wszelkie środki dla zapobieżenia powstaniu **Karlistów**. Na straży od granicy francuskiej i portugalskiej zakładają kilkanaście małych kolonii, a oprócz tego polecono wszystkim nadbrzeżnym okrętom strażniczym, by przeskadzają wyładowaniu osób podejrzanych, a mianowicie w Katalonii, gdzie Montemolin, Cabrera i Elio chcą podobno wysłać. Dziś zrana osadzono w więzieniu Saladero znów 25 osób podejrzanych o należenie do stronnictwa karlistowskiego. — Rząd przesłał już stolicy apostolskiej powody postępowania swego w sprawie dóbr kościelnych. W piśmie tem oświadcza, że w kwestyi pomienionej polega na kuryi rzymskiej, i nie życzy sobie zerwania istnących stosunków, tudzież że byłoby mu bardzo nieprzyjemnie, gdyby zagnonym być się widział do przeprowadzenia nawet bez zgody kuryi rzymskiej środka dla Hiszpanii bardzo korzystnego i niezbędnego. — W Hawannie zamysła rząd zaprowadzić bank z kapitałem 3 milionów duros; również i na wyspie Kubie wprowadzone być mają ulepszenia w kilku wydziałach administracyjnych.

(Zeit.)

Anglia.

(Proklamacya królowy. — Times o admirałe Napier.)

Londyn, 10. lutego. Wspomniona już proklamacya Jej Mości Królowej jest następującej treści:

„Wiktorya Królowa. Ponieważ doniesiono Nam, że ze strony niektórych poddanych angielskich sprzyjających nieprzyjacielowi, tak na terytoryum Jej Mości Królowy jako też w zamorskich okolicach dopuszczano się pewnych czynów zakrawających wielce na zbrodnie stanu, jako to: budowanie lub użyczanie pomocy przy budowaniu lub uzbrajaniu okrętów wojennych, dostarczanie przyrzadów, lin, broni i amunicyi dla takich okrętów; sporządzanie lub przyprawianie maszyn parowych na takich okrętach lub na inne cele wojenne; przyjmowanie kontraktów, zobowiązań lub ugód w wyz wspomnianych zamiarach, łączenie się z nieprzyjaciółmi Królowy dla popierania ich zamiarów w zamorskich okolicach, a nakoniec dostarczenie sił zbrojnych i walczenie przeciw Jej król. Mości: przeto uwiadomiam Jej Mość Królowa tą król. proklamacyą wszystkie osoby takie, które w jakikolwiek sposób biorą udział w spomnianych zbrodniczych planach lub zamiarach, albo z innych powodów łączą się z nieprzyjaciółmi Królowy, wspierają ich lub użyczają im pomocy, że w razie ponowienia takich czynów będą uważane za zdrajców ojczyzny, ścigane i karane z całą surowością prawa. Dan w Naszym zamku w Windsor dnia ósmego lutego w roku zbawienia tysięcznym ósmsetnym pięćdziesiątym piątym a panowania Naszego ósmnastym. Boże zachowaj Królowe.“

— Cały świat wiedział — powiada *Times* — że Kronsztadt jest-to okropna, prawie niedostępna twierdza, ale słusznie można zaliczyć na to, że Sir Charles Napier nieprzyczynił się niczem do

zmienienia stanu rzeczy, i że z końcem roku niejesteśmy ani silniejsi ani roztropniejsi niż byliśmy z początkiem roku. Chcemy czegoś, co może zdobyć Kronsztadt, jakkolwiek szkaradnem i niepraktycznem wydawać się to może. Flotyła statków kanonierskich dokażałaby więcej, niż 50 takich okrętów jak „Duke of Wellington“ i „Royal Albert“. *Morning Post* żąda bez ogródki, ażeby admirała za mowę wtorkową stawiono przed sąd wojenny. Zresztą wyzwał admirał swoją mowa nie tylko prasę i rząd do walki, ale także oficerów floty bałtyckiej. Jeden z nich, kapitan Elliot z okrętu liniowego „James Watt“ uznał za rzecz słuszną, ogłosić w dzienniku *Times* protestacyę przeciw twierdzeniu Napiera, jakoby przepyszna flota bałtycka „była źle uzbrojona, a jeszcze gorzej uorganizowana co do karności.“ Kapitan protestuje przeciw temu w imieniu oficerów i załogi swego okrętu; zapewnia, że wojsko znosiło bez najmniejszego naruszenia karności ciężkie próby w ciągu przeszłorocznej wyprawy, z tem życzeniem tylko, by mu następczo sposobność do stwierdzenia czynem swej dzielności, odwagi i poświęcenia.

(Wien. Ztg.)

(Listy Palmerstona i Herberta do swych wyborców. — Times o wyprawie Krymskiej.)

Wybor lorda **Palmerstona** w Tiverton nastąpi zapewne bez żadnego oporu. Szlachetny lord niemogąc podejmować podróży do tego miasteczka, posłał wyborcom swoim adres następujący:

Szanowni Panowie!

J. M. królowa raczyła mi poruczyć urząd pierwszego lorda skarbu, zacem posada moja w Izbie niższej jest opróżniona. Upraszam też PP. zaszczycić mnie i nadal swem zaufaniem, jakie od tylu lat posiadałem. Uznaję zupełnie wielkość odpowiedzialności połączonej z posadą poruczoną mi przez J. M. królową; jakoż z mojej strony będzie-to najusilniejszym mojem staraniem dopełnić wielkich obowiązków mojego powołania. Popieranie pomyślności i dobrego bytu narodu wielkiego staje się najpierwszą powinnością tych wszystkich, którym powierzono kierunek spraw publicznych; w tej chwili zwłaszcza połączone jest to zadanie z trudnościami wymagającemi wszelkiej uwagi i staranności. Kraj nasz zmuszony został do rozpoczęcia wojny, której widoki są według sądu całego narodu dość wielkie i ważne, by uznać konieczność wszelkich ofiar i wszelkich usiłności. Mamy do czynienia z potężnym nieprzyjacielem, lecz za to wiemy bój wsparci pomocą potężnego i wiernego sprzymierzeńca. Jestem tego przekonania, że duch i dzielność narodu angielskiego pokona zwycięzko wszelkie trudności, i że usilnem staraniem naszym dojdziemy do celu, jaki mają wszystkie wojny słuszne i sprawiedliwe — do trwałego i zaszczytnego pokoju.

Mam zaszczyt itd.

Palmerston.

Mr. **Sidney Herbert** przesłał następujące pismo wyborcom sekcji południowej hrabstwa Wilts:

Szanowni Panowie!

Lorda Palmerstona powołano w wielkich widokach politycznych do utworzenia gabinetu.

Uważałem to za mój obowiązek przyjąć na jego propozycyę udział w gabinecie.

Sądzę, że utworzony przezeń gabinet postanowił dołożyć wszelkich usiłowań do czynnego prowadzenia wojny rozpoczętej i do osiągnięcia trwałego i zaszczytnego pokoju, który jest w zamiarach tej wojny.

A że mianowano mnie sekretarzem Stanu J. M. królowej, przeto posada moja w parlamencie została opróżniona. Przedstawiam się też PP. do wyboru na reprezentanta w parlamencie.

Od Was zależy teraz rozstrzygnięcie, czyli dotychczasowe postępowanie moje usprawiedliwia odwoływanie się moje do Waszego zaufania.

Mam zaszczyt itd.

Sidney Herbert.

Ze względu na mowę w Izbie wyższej robi dziennik *Times* pogląd na wyprawę przeciw Sebastopolowi, a to chcąc wykazać prawdziwą przyczynę dlaczego nieudało się przedsięwzięcie. Pomiędzy innemi pisze: „Na wiosnę 1854 wysłali sprzymierzeni wielką wyprawę na Wschód, która jak się teraz pokazuje miała wszystko w zamiarze, byle nie oblegać silnej fortecy. O właściwym jej przeznaczeniu nie pewnego powiedzieć niemożna: nie miała bowiem dział obłężniczych, a z drugiej strony nie dostawało armii angielskiej środków transportu na lądzie i nie było żadnych przygotowań do wyprawy w głąb kraju. W lecie dopiero zdecydowali się sprzymierzeni wysłać ekspedycyę tę przeciw Sebastopolowi, i wydali stósowne w tej mierze rozkazy. Pora roku była już spóźniona dla przedsięwzięcia, które mogło wypaść rozmaicie, zwłaszcza że się spuszczone na los szczęścia bez zasiągnięcia wprzód o Sebastopolu wiadomości dokładnych. Wykonanie spóźnionego i tak rozkazu przeciągnęło się z różnych przyczyn i upłynęło prawie 3 miesiące, nim sprzymierzeni wyprawę do Krymu uskuteczniłi, a od czasu wysłania rozkazu z Anglii aż do chwili pochodu armii pod Sebastopol upłynęło całych 3 miesiące. W kraju, o którego klimacie się nie przekonano i przed twierdzą, której stan obronny był tajemnica, rozpoczęli sprzymierzeni działania swe obłężnicze w jesieni. Wykonawszy pochód forsowny po-za twierdzą w zamiarze napadnięcia na mniej może obronną część miasta i chociaż dla ułatwienia tego pochodu pozostawiono namioty, furgony, ambulanse i tornistry szeregowców, słowem wszystko prócz kul i prochu, przecież zaniechano wkrótce zamierzonego napadu, i wzięto się natomiast do prac obłężniczych według prawdziwej sztuki wojennej. Lecz i tego nawet niepodobna było uskutecznić, zwłaszcza że dla zbyt szczupłej liczby nieobszczono twierdzy dookoła. Mimo to jednak zaczęto bombardować i usiłowano zrobić wy-

łom za pomocą dział i miedzianych niemogących sprostać artylerji rosyjskiej. Jakoż artylerja sprzymierzonych przeznaczona była pierwotnie tylko do działań wojennych w kraju tureckim. Wybrali rowy i przekopy, powznosili baterje wąte i w każdym względzie niedostateczne i dopiero dnia 17. października wzięli się na prawdę do prac oblężniczych, lecz wkrótce musieli i tego zaniechać. Nareszcie przedsięwzięli kroki ni zaczepne ui obronne, gdyż rzeczą pewną, że ani własnych stanowisk należycie nie obwarowali, ani nie starali się obsaczyć całkiem pozycyi nieprzyjacielskich. Nie było to ani oblężenie ani blokada; nie można też to nazwać i dobrze prowadzoną obroną dla przedsięwzięcia przyszłych działań wojennych, a zresztą nie na to nie wskazywało, by się przybierano do walki w polu otwartem. A kiedy sprzymierzeni nie wiedzieli czego chcą właściwie, był nieprzyjaciel zamiarów swych zupełnie świadomy, i jak to w takim razie zwykło się dzieje, władał wypadkami. I zład też wynikło, żeśmy musieli zwinąć bitwę w polu otwartem z siłami przeciwnymi, a przy tem wytrzymać blokadę śród najprzykrzejszych stosunków.“

Włochy.

Werona. 15. lutego. Także w państwie papieżkiem, mianowicie w Faenzy, Forli i Imoli, tudzież w Toskanii, szczególnie w Sienie, Pistoji i Pisie nastąpiły aresztacye za agitacye mazynitowskie. W samej Toskanii aresztowano blisko 70 osób. (L. k. a.)

Niemce.

(Tajne głosowanie odrzucono.)

Berlin. 13. lutego. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji dla wstępnych obrad nad wnioskiem pana *Vinke* względem tajnego głosowania za pomocą kul, i wniosek ten odrzucono 9 głosami przeciw 4. Katolicy członkowie głosowali przeciw niemu.

(Kredyt na nadzwyczajne potrzeby armii w Bawarii uchwalono.)

Mnichów. 12. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu izby senatorów przyjęto projekt do ustawy względem pokrycia znajdujących się w kasie wojennej zaległości i kredytu na nadzwyczajne potrzeby armii — podług układów izby deputowanych 28 głosami przeciw 4.

(Wykaz kontyngensu sił związkowych pomyślny.)

Frankfurt n. M. 8. lutego. Związkowa komisja dla spraw wojskowych przedłożyła wojskowemu wydziałowi zgromadzenia związkowego sprawozdanie z odbytej w jesieni 1853 szczegółowej inspekcji wszystkich kontyngensów związkowych, z wyjątkiem Holstyni i Lauenburga. W ogóle jest to sprawozdanie bardzo pomyślne.

(Zbrojenie się Prus i próby z czółnami nowego rodzaju.)

Spem. Ztg. donosi, że przedsięwzięte ze strony pruskiego ministerjum wojny środki do uzbrojenia armii i postawienia jej na stopie wojennej są bardzo znaczne, a przy tem rozpoczęto także i próby z czółnami nowego rodzaju, za pomocą których rozpoznawać będzie można brzegi przeciwległe tak dla powzięcia wiadomości o stanowisku przednich straży nieprzyjacielskich, jak i dla obrania sobie miejsc dogodnych do rzucenia mostu. W ostatnim wypadku chodzi zwykle o odkrycie brzegu przystępnego i drogi wiodącej w głąb kraju. Czółna te są lekko zbudowane, i najwięcej dwie osób tylko może się w nich ponieść.

Rosya.

Reskrypta cesarskie, wydane do nakaźnego Atamana wojska dońskiego, generała adjutanta, generała jazdy Chomutowa Igo.

I.

Michale synu Grzegorza! Z serdecznem zadowoleniem przyjąłem wyrażone przez was uczucia i powinszowanie wojska dońskiego z dniem nowego roku. Za synowskie dla Mnie poświęcenie się, za wierną służbę, za szybkie uzbrojenie pułków i baterji, Moim Dońcom serdeczne podziękowanie. Niechaj Bóg błogosławi tak jak w pamiętnym dwunastym roku, ich gorący zapal w obronie kościoła i kraju rodzinnego. Powtórzcie Moim zuchom, że ich kocham i dumny z nich jestem.

Pozostaję ku wam na zawsze zyczliwym.

Na oryginalne Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:
Mikołaj.“

St. Petersburg, 14. stycznia 1855 r.

II.

Michale synu Grzegorza! Nader mi było przyjemnie otrzymać za waszem pośrednictwem, powinszowanie wojska dońskiego z dniem nowego roku. Oceniając w zupełności dziedziczne cnoty powierzonego wam wojska, spółczułam zawsze powodzeniu jego w zajęciach spokojnych i czynom na polu bitwy. Teraz pragnę z duszy, aby waleczni Dońcy, waleczący przeciw wrogom kościoła, tronu i ojczyzny, okryli się nową sławą i wrócili wkrótce nad cichy Don, na łono rodzin dla ich pociechy i rozwinięcia domowej pomyślności.

Z temi życzeniami pozostaję dla wojska i dla was, godnego wodza tegoż wojska, niezmiennie przychylną.

Na oryginalne Własną Jej Cesarskiej Mości ręką napisano:

„Alexandra.“

St. Petersburg, 14. stycznia 1855 r.

Reskrypt J. C. Wysokości Następcy Cesarzewicza na imię ministra oświecenia narodowego, radzcy tajnego Norowa.

Abrahamie synu Sergijusza! Czyniąc zadość życzeniu moskiewskiego uniwersytetu, za Najwyższem zezwoleniem Najjaśniejszego Ce-

sarza Imci, przyjmuję z miłym uczuciem godność członka honorowego, ofiarowaną Mi przez to uczone zgromadzenie; proszę was wyrazić jego członkom Moją wdzięczność i zapewnić ich o Mojej ku nim przychylności. Nie wątpię, że za wstąpieniem w drugie stolecie swego istnienia, grono to nie przestanie pracować z równą gorliwością na polu prawdziwej oświaty.

Z szczególnem poważaniem pozostaje ku wam,

Na oryginalne Własną Jego Cesarskiej Wysokości ręką napisano:

Szczerze zyczliwym „Alexander.“

W Gatchynie, 12. grudnia 1854 r.

Z teatru wojny.

(Raport lorda Raglan z 27. stycznia.)

Książę Newcastle otrzymał następującą depezę od lorda Raglana:

„Pod Sebastopolem 27. stycznia 1855. Mości książę: Mam przyjemność donieść Waszej Wysokości, że pogoda trwa ciągle. Nocami mamy mrozy, ale we dnie przygrzewa słońce, i wiatry ustały już, które przedtem znacznie powiększały cierpienia wojska. Dokłada się wszelkich starań, by za pomocą transportowych środków armii i usiłowań każdego z osobna sprowadzić do obozu baraki, ale praca to nader trudna, a drogi są ciągle jeszcze tak złe, że tylko z wielkimi mozolami przebywać je można. Nadzwyczajna szczupłość miejsca w Bałakławie i niezmierna masa zapasów spowodowały mnie pobydować w niejakiem oddaleniu od miasta szopy dla ich umieszczenia. Załączam listę kilku strat do 25. b. m. i zostaje i t. d.

Raglan.“

Podług tej listy było od 22. aż włącznie do 25. stycznia 14 żołnierzy ranionych, zaden zaś niepoległ.

(Zeit.)

(Wycieczka Rosyan z 27. na 28. stycznia. — Szczegóły z obozu.)

Z obozu pod Sebastopolem piszą do dziennika *Morning Herald* z 30. stycznia:

Ostatnimi dniami nie zaszło tu nic ważnego, wyjąwszy może tylko wycieczkę Rosyan na linie francuzkie w nocy z 27. na 28. Odparto ich jednak z wielką stratą. Oficer dowodzący tą wycieczką odniósł ciężką ranę i popadł w niewolę. Nazajutrz dowiadywano się o nim z Sebastopola, i chciano go wymienić. Francuzi nie przystali na to od razu, chcąc wprzód dokładną mieć wiadomość o jego stopniu i nazwisku. — Wszystkie działa nasze gotowe już są do zatoczenia ich na miejscu przeznaczonem. Dział mamy 103, Francuzi zaś 167. Zdaje się jednak, że bombardowanie nie zacznie się przed upływem 3 niedziel. Stan zdrowia wojsk naszych w niczem się niepolepszył; 28. przybyło 400 a 29. 350 rannych i chorych.

(Abtd. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż. niedziela. *Monitor* donosi: Parostatek śrubowy „Bretagne“ o 130 działach spuszczone w Brest z warsztatu. Generał Schramm otrzymał wielki krzyż król. bawarskiego orderu zasługi.

Genua. 15. lutego. Dwa okręta francuskie z wojskiem do Krymu przeznaczonem musiały dla burzy szukać ochrony w porcie tutejszym.

Turyń. 15. lutego. P. Massimo d'Azeglio, były prezydent ministrów ogłosił w *Gazetta piemontese* artykuł, w którym występuje przeciw zawartemu w allokucyi papieżkiej względem ustawy o klasztorach posądzeniu o naruszenie wiary i niełojalną obłudę.

(L. k. a.)

— Z Aten donosi *Gazeta Tryesteńska* o zamachu na życie prezydenta ministrów Maurokordato.

Pewien podpułkownik z korpusu weteranów, który miał do prezydenta ministrów zał względem niedopełnionego, jak sądził, przyrzeczenia wymierzył nań pistolet, ale cofnął go znou i bez szkody na rozkaz prezydenta ze strony służby jego wyszedł z hotelu.

(A. B. W. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów. 22. lutego. Na naszym wczorajszym targu płacono za korzec pszenicy 35r.; żyta 26r.; jęczmienia 25r.15k.; owsa 19r. 10k.; hreczki 22r.; kartofli 11r.15k.; — cetnar siana kosztował 4r. 47½k.; okotów 3r.7½k.; — sąg drzewa bukowego sprzedawano po 40r.50k., dębowego po 33r.45k., sosnowego po 33r. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie żółkiewskim.)

Żółkiew. 18. lutego. Według doniesień handlowych podamy średnie ceny zboża i innych foraliów jakie były w pierwszej połowie b. m. targach w Bełzie, Krystynopolu, Lubaczowie, Rawie i Żółkwi: korzec pszenicy 14r.24k.—14r.—14r.24k.—15r.36k.—14r.20k.; żyta 11r.—11r.—13r.—11r.36k.—11r.38k.; jęczmienia 10r.—9r.—10r.36k.—9r.48k.—9r.44k.; owsa 7r.36k.—8r.—10r.18k.—10r.24k.—8r.; hreczki 8r.30k.—9r.—9r.—8r.32k.; kartofli 4r.30k.—4r.—4r.—3r.36k.—4r.24k. Cetnar siana 1r.20k.—1r.20k.—1r.33k.—2r.—1r.24k. Kamień węlny w Rawie 6r.24k. Sąg drzewa twardego 5r.—4r.—6r.—6r.—8r., miękkiego 4r.—3r.—5r.—4r. 48k.—6r. Funt mięsa wołowego 5k.—4k.—6k.—5½k.—6k. Gar-niec okowity 1r.50k.—1r.50k.—2r.20k.—2r.—1r.56k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 21. lutego.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	5	54	5	59
Dukat cesarski " " "	6	1	6	4
Półimperyal zł. rosyjski " " "	10	18	10	21
Rubel srebrny rosyjski " " "	2	—	2	1
Talar pruski " " "	1	56	1	58
Polaki kurant i pięciozłotówka " " "	1	26	1	27
Galicyj. listy zastawne za 100 zr. " " "	96	18	96	52
Galicyjskie Obligacje ind. bez kuponów " " "	75	12	75	32
" " " z kuponami od 1. listop. 1854 " " "	76	45	77	5

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 21. lutego 1855		złr.	kr.
Instytut kapitał prócz kuponów 100 po m. k.		—	—
" " przedał " " 100 po " " "		—	—
" " dawał " " za 100 " " "		—	—
" " żądał " " za 100 " " "		—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 17. lutego.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa 5% za sto	82 1/2 3/8 5/8	82 3/8	—
detto pożyczki narod. 5%	85 1/4 3/8 5/8	85 3/8	—
detto z r. 1851 serya B. 5%	—	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą 5%	—	—	—
Obligacje długu państwa 4 1/2%	—	—	—
detto detto 4%	—	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą 4%	—	—	—
detto detto detto 3%	—	—	—
detto detto 2 1/2%	—	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 " "	—	—	—
detto detto z r. 1839 " "	121 1/4	121 1/4	—
detto detto z r. 1854 " "	106 3/4 107 107 3/16	107 1/16	—
Obl. wiedz. miejskiego banku 2 1/2%	—	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5%	—	—	—
Obl. ind. austr. 5%	—	—	—
detto krajów koron. 5%	—	—	—
Akcyje bankowe 1004 1005 1007	1005	—	—
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr. —	—	—	—
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. 1922 1/2 1935	1930	—	—
Akcyje kolei żel. Głognickiej na 500 złr. —	—	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. —	—	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr. 261 1/2 262 263 262 1/2	—	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. —	—	—	—
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr. —	—	—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr. —	—	—	—
Renty Como —	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 17. lutego.		w przecięciu.	
Amsterdam za 100 holl. złotych —	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. 128 1/2 127 3/4	128	uso.	—
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl. 127 3/4 1/4	127 1/4	3 m.	—
Genoa za 300 lire nowe Piemont. —	—	2 m.	—
Hamburg za 100 Mark. Bank. 94 1/2 1/4 1/4 l.	94 3/4	2 m.	—
Lipsk za 100 talarów —	—	2 m.	—
Liwurna za 300 lire toskań. —	—	2 m.	—
Londyn za 1 funt sztrl. 12-25 1/2 27 26 26 l.	12-26	2 m.	—
Lyon za 300 franków —	—	2 m.	—
Mediolan za 300 lire austr. 126 1/4 126 125 3/4	126	2 m.	—
Marsylia za 300 franków 149 3/4 1/2	149 5/8	2 m.	—
Paryż za 300 franków 150 1/4 150 149 3/4 150 l.	150	2 m.	—
Bukareszt za 1 złoty Para —	—	31 T. S.	—
Konstantynopol za 1 złoty Para —	—	31 T. S.	—
Cesarskie dukaty —	—	31 Agio	—
Dueaten al marco —	—	Agio.	—

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 21. lutego.

Obligacje długu państwa 5% 82 3/16; 4 1/2% —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2 1/2% —. losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. 220; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcyje bank. 1005. Akcyje kolei półn. 1890. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie 264. Dunajskiej żeglugi parowej 545. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcyje niż.-austr. Towarzystwa eskomtowego a 500 złr. 460 złr.

Amsterdam l. 2. m. — Augsburg 128 7/8 l. 3 m. Genoa — l. 2. m. Frankfurt 127 3/4 l. 2. m. Hamburg 94 3/4 l. 2. m. Liwura. — l. 2. m. Londyn 12.29. 3. l. m. Mediolan —. Marsylia —. Paryż 150 1/2. Bukareszt 217. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. — lit. B. — Lomb. —; 5% niż. austr. obl. ind. 72 3/4; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 107 3/4. Pożyczka naropowa 85 1/16

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. lutego.
Ks. Poniński, c. k. porucznik, z Radymna. — Hr. Gołuchowski Artur, z Wiednia. — Hr. Karnicki Felix, z Rogużna. — PP. Kieszkowski Józef, z Hrusiatycz. — Bal Franciszek, z Tuligłówn. — Nowosielski Ludwik, ze Zbory. — Zawadzki Karol, z Kruszelnicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. lutego.
Br. Brückman Henr., do Mościsk. — PP. Serwatowski Wojciech, do Tarnopola. — Olszewski Tybur., do Bazara. — Michalewski Ant., do Niedzielisk. — Dąbrowski Marcin, do Brzeżan. — P usenwein Karol, c. k. rotmistrz, do Stanisławowa. — Wiśniewski Ludl., do Putiatycz. — Mariassicz Jęd., c. k. podpułkownik, do Przemysła. — Głogowski Artur, do Bojańca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	329.36	— 14 2°	96.9	póln.-wsch.cich	pochmurno
2 god. pop.	328.62	— 8 0°	80.6	póln.-zach. "	"
10 god. wie.	329.11	— 12.9°	94.6	" "	"

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „**Lucrezia Borgia.**“
W piątek: dnia 23. lutego (z uchYLENIEM Abonamentu).
Przedostatni koncert dramatyczno-wokalny Pani Rywackiej, pierwszej śpiewaczki opery Warszawskiej, oraz komedia w 2 aktach z francuzkiego.
„Małżeństwo z Rozkazu Napoleona“ i komedia w 1 akcie z niemieckiego,
„Nieszgody Domowe.“
Program koncertu:
Po akcie 1. Scena i arya z chórami z opery Verdego „Nabuccodonosor.“ (Słowa w języku włoskim.)
" " 2. Pani Rywacka i p. Köhler wykonają w kostiumach następujące śpiewy z opery Donizettego „Lucia z Lammeermooru“: Aryę z aktu 1go odśpiewa pani Rywacka, arye z tegoż samego aktu p. Köhler, Duet z aktu 2go pani Rywacka i p. Köhler. (Słowa w języku polskim.)
" " 3. Mazur „Tyś niewierna,“ melodia kompozycji p. Nowakowskiego, członka towarzystwa harmonicznego w Warszawie; poezya p. Komorowskiego — odśpiewany na dwa głosy przez panią Rywacką i p. Köhlera.
(Orkiestrą dyrygować będzie pan Szlagórski, zaszczytnie przewodniczący niegdyś byłej operze polskiej w Krakowie, a obecnie stale angażowany dla naszej sceny.)
Początek o 7, koniec przed 10.
W sobotę d. 24. lutego: Pierwsze przedstawienie wiedeńskiego towarzystwa baletników i tancerzy złożone z 12 osób pod dyrekcją braci Schier, byłych członków c. k. nadwornego teatru opery w Wiedniu.

K R O N I K A.

Nagła odwilż dnia 15. b. m. zagrażała zerwaniem mostu w Przemyśle i wielką powodzią. Woda wystąpiła 3 stóp nad lody o 5. godzinie popołudniu, a o 6. ruszyły się lody same, i snadź gdzieś niżej musiały się zatrzymać, bo o 10. godzinie wieczór podniosła się woda na 19 stóp 8 cali nad zero, i nowa kra iść zaczęła. Nazajutrz dopiero około 3. godziny z południa spadła na stóp 13, zaś 17. b. m. lody na nowo stanęły i woda zamarzała. Ztem wszystkiemu małe poczyniła uszkodzenia przy moście, nachyliła tylko cztery słupy blisko na dwa cale.

— Ceremonia chrztu potomka cesarskiego odbywa się w następujący sposób. W pół godziny przed rozpoczęciem uroczystości zgromadza się we dworze szlachta obojga płci w strojach od gali. W oznaczoną godzinę przybywają Jego Ces. Mość i Ich Moście Arcyksiążęta poprzedzeni świtą dworską w parafialnym kościele nadwornym, potem idzie pierwszy ochmistrz, niosąc nowonarodzone dziecko na tkaney złotem podusze przy pomocy dwóch szambelanów ze stanu książęcego aż do przedpokoju; tam odbiera dziecko arcyksiążęca Aja i

niesie je aż do podwoi kościoła, gdzie znowu odbiera je pierwszy ochmistrz i niesie do wielkiego ołtarza. Wtedy udają się Jego Mość Cesarz i Ich Moście Arcyksiążęta do przygotowanych kłęczników i Arcybiskup wiedeński odprawia przy asysteney prałatów święty obrządek. Po chrzcie śpiewają wśród odgłosu trąb i kółków „Te Deum“ a w ciągu tego dają oddziały piechoty i artylerya na walach miasta trzykrotne salwy. Potem wraca pochód do domu w tym samym porządku i Jego Mość Cesarz przyjmuje w Cerkuł zyczenia ambasadorów, ministrów i wysokich stanów.

— Mięsopestny wół w Paryżu ma być jak zwykle tak i tego roku jak najlepiej spasiony. Tegorocznemu nadadzą przytem nazwę „sebastopolskiego“ dla większego zaszczytu, i waży 2650 funtów. Okok niego prowadzić jeszcze będą i dwa inne woły tuczone, nieustępujące tamtemu co do okazałości. Wół z przydomkiem wojennym „Bomarsund“ waży 2550, drugi z przydomkiem „Trebizonda“ 2220 funtów. Pochód mięsopestny odbędzie się tego roku z całą świetnością czasów dawniejszych, a wszystkie 3 woły ciągnione być mają przez 8 koni na wspaniałym rydwanie zbudowanym według wzoru starożytnego.